

Czytania: Iz 55, 6-9; Ps 145 (144), 2-3. 8-9. 17-18; Flp 1, 20c-24. 27a; Aklamacja Dz 16, 14b; Ewangelia Mt 20, 1-16a

Dzisiejsze czytania uświadamiają nam jak bardzo myślnie Pana Boga jest różne od myślenia ludzkiego. Często nie jesteśmy w stanie zrozumieć, dlaczego pewne rzeczy się wydarzają, jaka jest ich logika czy pożytek. Stojąc przed Bogiem człowiek musi uznać swoją ograniczoność, niedoskonałość i słabość. To jednak nie jest powód, aby przed Bogiem uciekać. Izajasz wzywa wszystkich do szukania Pana, ponieważ potrzebujemy zawsze Jego światła, Jego pomocy w patrzeniu na to wszystko, czego doświadczamy. Z tego powodu tak bardzo jest potrzebna modlitwa w naszym życiu, chociażby trwanie przed Nim w milczeniu. On pozwala się znaleźć, On jest blisko, nawet gdy sobie tego nie uświadamiamy. Pan Bóg pragnie naszego nawrócenia i czeka na nas, nie, aby nas osądzić, ale aby nam przebaczyć. Trzeba jedynie zwrócić się ku Niemu i powrócić, bo On jest „hojny w przebaczeniu”. On chce nam przebaczyć wszystko, abyśmy byli z Nim i dla Niego. Psalmista mówi: „Pan Bóg jest blisko wszystkich, którzy Go wzywają” szczególnie tych, którzy wzywają go szczerze, stając w prawdzie o sobie i powierzając Mu siebie, bo tylko On jest sprawiedliwy i jednocześnie łaskawy. On jest dobry dla wszystkich a Jego miłosierdzie, serdeczne współczucie, opieka obejmuje wszystko, co uczynił, każde stworzenie, każdego człowieka.

Gospodarz z dzisiejszej Ewangelii troszczy się, aby każdy miał okazję zapracować na swoje codzienne utrzymanie, jeden denar to zapłata za dzień pracy i wartość codziennego utrzymania. Każdy, kto jest gotów pracować w winnicy jest zabezpieczony. Gospodarz nie myśli prawami ekonomii czy proporcji. Jego troska obejmuje tych, którzy z różnych powodów nie zostali najęci do pracy na czas, od samego rana. Gospodarz chce zapewnić pewne minimum wszystkim tym, których najmuje a przy tym nie obiecuje bogactw. Bóg chce byśmy poświęcili Mu nasz czas, a On się zatroszczy o to, co konieczne. Królestwo niebieskie jest otwarte dla każdego, kto chce pracować na jego rzecz, bez względu na chwilę, w której się zacznie, bez względu na własną historię życia, zawilości ludzkich losów, można włączyć się w to dzieło w każdym momencie. Prośmy Pana Boga, abyśmy potrafili Go szukać i aby on pozwolił nam się znaleźć, abyśmy mogli czerpać z Jego dobroci i doświadczać Jego opieki.

o. Wiesław Jonczyk SJ